

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW PETYCJI

(NR 142)

z dnia 16 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 142)

16 września 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji oraz posła **Stanisława Gorczycy (KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zadań posiadaczy broni palnej w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej (BKSP-153-X-929/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zasad kształtowania i jawności wynagrodzeń w sektorze publicznym (BKSP-153-X-941/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących egzekucji z nieruchomości służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych (BKSP-153-X-937/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku umieszczania w porządku obrad rady gminy, rady powiatu oraz sejmiku województwa punktu dotyczącego interpelacji i zapytań radnych (BKSP-153-X-939/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia cyklicznej weryfikacji wiedzy teoretycznej egzaminatorów oraz instruktorów nauki jazdy w Polsce (BKSP-153-X-943/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia obowiązku finansowania przez jednostki administracji publicznej składek członkowskich na rzecz samorządu radców prawnych za radców prawnych zatrudnionych na podstawie stosunku pracy (BKSP-153-X-947/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku wnoszenia składki członkowskiej przez członków samorządu radców prawnych (BKSP-153-X-945/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia w służbie cywilnej obligatoryjnych wzrostów wynagrodzenia w przypadku pozytywnych ocen okresowych (BKSP-153-X-950/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany zasad przyznawania dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej (BKSP-153-X-951/26);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra obrony narodowej na dezyderat nr 225 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin;

- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 236 w sprawie uwzględniania przy określaniu wysokości emerytury rolniczej osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. okresów podlegania ubezpieczeniu powszechnemu;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 236 w sprawie uwzględniania przy określaniu wysokości emerytury rolniczej osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. okresów podlegania ubezpieczeniu powszechnemu;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 242 w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 2023 r. o Funduszu Ochrony Rolnictwa.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ernest Nasternak** zastępca dyrektora Departamentu Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Andrzej Matys** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Edyta Krasow** główny specjalista w Biurze Zarządzania Zasobami Ludzkimi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, **Camill Trepka** zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikiem, **Hubert Wojtach** radca w Departamencie Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Marcin Berradjem** główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Marzena Łukaszewska-Niewrzęda** zastępca dyrektora Departamentu Zawodów Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikiem, **Mariusz Dobrowolski i Zuzanna Stawińska** główni specjaliści w Wydziale Prawa Cywilnego Procesowego Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości wraz ze współpracownikiem, **Zbigniew Wasiak** naczelnik w Departamencie Ubezpieczeń Społecznych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Kamila Gralik** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej wraz ze współpracownikiem, **Małgorzata Stanecka** zastępca dyrektora Biura Dyrektora Generalnego Ministerstwa Obrony Narodowej, **Piotr Gałązka** dyrektor Departamentu Prawnego Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Artur Gąsiewski** główny specjalista w Departamencie Sportu Wyczynowego Ministerstwa Sportu i Turystyki, **insp. Adam Szeliński** zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji oraz **mł. insp. Marek Horoszko** naczelnik Wydziału Nadzoru nad Specjalistycznymi Uzbrojonymi Formacjami Ochronnymi Biura Prewencji Komendy Głównej Policji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał i Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, na podstawie listy obecności stwierdzam, że mamy kworum, a więc witam państwa bardzo serdecznie.

Rozpoczynamy posiedzenie Komisji do Spraw Petycji z przedstawionym porządkiem i rozpoczynamy pkt 1: rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zadań posiadaczy broni palnej w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej.

Mnie przypadł udział w złożeniu sprawozdania tej petycji, a więc, szanowni państwo, realizację porządku obrad 142. posiedzenia naszej Komisji rozpocznę właśnie od omówienia petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej wykorzystania legalnych posiadaczy broni palnej w sytuacji zagrożenia bezpieczeństwa kraju. Autor wniosku postuluje wprowadzenie rozwiązań, które umożliwią, kolokwialnie mówiąc, zagospodarowanie wspomnianej kategorii osób, które są w posiadaniu legalnej broni do wzmocnienia szeroko rozumianych zdolności obronnych państwa polskiego.

Zdaniem wnioskodawcy, tego typu osoby mogłyby rekrutować się z różnych środowisk, takich jak m.in. strzeleckie kluby sportowe, koła myśliwskie czy stowarzyszenia broni kolekcjonerskiej. Ich udział we wsparciu służb odpowiedzialnych za utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego miałby opierać się na zasadzie dobrowolności. Składający petycję proponuje konkretny sposób, w jakim realizacja tego pomysłu miałaby nastąpić, postulując utworzenie ochotniczej formacji, nazywając ją wsparciem Policji na wypadek wojny, w skrócie WPW.

Co wynika z analizy przeprowadzonej przez eksperta BEOS opiniującego przedmiotową petycję? Tak więc, po pierwsze, zwraca on uwagę, że polskie prawo rangi ustawy nie reguluje problematyki tworzenia i funkcjonowania ochotniczych uzbrojonych oddziałów wspierających wojsko lub służby państwowe w realizacji zadań w zakresie bezpieczeństwa państwa. Uwzględnione w zapisach ustawy z 11 marca 2022 r. o obronie ojczyzny formacje proobronne to organizacje pozarządowe, z których dowódcy jednostek wojskowych mogą współpracować w zakresie działalności dydaktyczno-instruktorskiej, kształtowania postaw patriotycznych oraz wzmocnienia potencjału sił zbrojnych. Oznacza to, że nie odpowiadają one postulowanej w petycji formie aktywności na rzecz obronności kraju, dotycząc jedynie sfery wojskowej i pomijając wspieranie innych formacji mundurowych, na które autor kładzie nacisk we wniosku, a zwłaszcza Policji.

Podobnie wygląda sytuacja z drugim ważnym aktem prawnym, a mianowicie z ustawą z 5 grudnia 2024 r. o ochronie ludności i obronie cywilnej, stanowiącą niejako uzupełnienie regulacji zawartych w ustawie o obronie ojczyzny. Akt ten wskazuje 40 podmiotów ochrony ludności, ale nie ma wśród nich ochotniczych formacji, które proponuje autor petycji.

Po drugie, ekspert BEOS wskazuje, iż w świetle przepisów prawa międzynarodowego oraz konstytucji RP utworzenie formacji, o którą zabiega wnioskodawca, jest możliwe, ale nie obowiązkowe. Wyraża jednocześnie pogląd, że uczynienie z uzbrojonych ochotniczych oddziałów stanowiących wsparcie dla wojska i służb państwowych formalnego elementu systemu ochrony państwa wymagałoby przeprowadzenia pogłębionych analiz, pozwalających odpowiedzieć m.in. na pytanie, czy i jakie zadania przypisane wojsku i służbom państwowym można by scedować na tego typu formacje. To oznacza konieczność zajęcia stanowiska przez ministra obrony narodowej oraz ministra spraw wewnętrznych i administracji. Stąd rekomendacja eksperta i stałego doradcy, aby Komisja do Spraw Petycji wystąpiła do powyższych ministrów z dezyderatem zawierającym prośbę o wyjaśnienie, czy w świetle aktualnych lub planowanych przepisów jest możliwe wykorzystanie do celów obronnych w czasie pokoju osób legalnie posiadających broń palną.

Swoją rekomendację za chwilę powiem, ale otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, czy przedstawiciele ministerstwa są dzisiaj na sali i chcieliby zabrać głos? Widzę, że pan pułkownik. Tak, proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji Komendy Głównej Policji insp. Adam Szeliński:

Reprezentuję stanowisko MSWiA. Panie pośle, szanowni państwo, myślę, że należałoby wyjść tutaj od ustawy o Policji, która tworzy Policję jako uzbrojoną formację służącą społeczeństwu...

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Mam prośbę, czy mógłby się pan przedstawić jeszcze, bo...

Zastępca dyrektora GSP KGP insp. Adam Szeliński:

Inspektor Adam Szeliński, zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji. Wracam do art. 1 ustawy o Policji, gdzie tworzy się Policję jako uzbrojoną i umundurowaną formację przeznaczoną do ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku publicznego. Z definicji słowa „policja” wynikają dwa elementy: że jest to formacja uzbrojona i samo słowo „formacja”. Tutaj mamy do czynienia z wnioskiem, w którym tworzymy dodatkowy twór, dodatkową formację. Jeśli mówimy o uzbrojeniu – tak, Policja jest uzbrojona, mamy tu do czynienia z ludźmi, którzy będą posiadali tę broń, natomiast umiejętność celnego posługiwania się bronią i w ogóle obsługi broni to tylko bardzo wąski wycinek uprawnień, jakie ustawa o Policji nadaje policjantom. To jest i legitymowanie, i zatrzymanie, i zachowanie określonych konieczności, procedur. To jest szkolenie podstawowe, które trwa 7 miesięcy, a tak naprawdę policjant szkoli się przez cały czas. Tu mamy formację. Im mniej sformalizowana jest struktura, bo mówimy o powołaniu nowego tworu, tym większe jest ryzyko jakiejkolwiek infiltracji w przypadku jakichkolwiek działań, powiedzmy, że w godzinie W, przejęcia informacji, kradzieży identyfikatorów, umundurowania. To wszystko należałoby wprowadzić też w formie ustawy.

Teraz, jakie uprawnienia dać tej formacji? Co takiego ona mogłaby robić? Mając na myśli formację – czy to będzie wojsko, czy Policja, czy jakakolwiek inna, mamy zhierarchizowaną strukturę. Są tam jacyś dowódcy, osoby odpowiedzialne. W tej formacji również takie struktury musiałyby wystąpić. To byliby ludzie, którzy odpowiedzialiby w pewnym sensie za bezpieczeństwo państwa i jego obywateli. Wydaje się, że państwo powinno unikać tworzenia formacji o niejednoznacznym statusie, bo teraz, jakie uprawnienia im nadać? W jakiej kategorii oni mogliby uzupełniać zadania Policji? Zadania Policji zarówno w czasie wojny, jak i pokoju są praktycznie

zbliżone do siebie. Odpowiadamy za bezpieczeństwo ludzi. Tam, gdzie występuje to zagrożenie, tam, gdzie, powiedzmy, już tak bardzo kolokwialnie powiem, istnieje ten front, to Policja nie dopuszcza do tego, żeby na zapleczu działań wojennych wystąpił jakikolwiek chaos. To Policja ma za zadanie tworzyć struktury bezpieczeństwa, które pozwolą na to, żeby ludzie w obrębie danego państwa czuli się bezpieczni i to jest ustawowe zadanie Policji.

Mamy coś takiego jak militaryzacja. To też określa ustawa o obronie ojczyzny. W tej militaryzacji jest określona struktura, jak to wszystko wygląda, od początku do końca. Tworząc nową formację, zaburzymy istniejący już porządek prawny w tym zakresie, bo Policja w trakcie militaryzacji dobiera struktury spośród istniejących pracowników Policji, jak również z wojewódzkich centrów rekrutacji. Dawniej to się nazywało WKU, w tej chwili Wojewódzkie Centra Rekrutacji. Takie uzgodnienia pomiędzy wojskiem a Policją są robione przez cały czas. Tam są ludzie, którzy już są przeznaczeni do Policji, którzy uzupełniają luki, za które to zadania Policja w czasie W będzie odpowiadać. Ci ludzie są już tam w takich rezerwach kadrowych stworzeni. To Policja wtedy daje przydział mobilizacyjno-organizacyjny w przypadku, kiedy taka mobilizacja zostanie ogłoszona.

Tak więc tworząc dodatkową formację, zaburzylibyśmy istniejący porządek prawny. Stworzyliby to... Wydaje się, że ten cały uporządkowany system, który mamy do tej pory, musielibyśmy na nowo układać. To tak myślę, że w telegraficznym skrócie, jeśli chodzi o zdanie Policji, bo myślę, że ci wszyscy ludzie, którzy są w tej chwili w tych formacjach, którzy posiadają uprawnienia do broni, również są zarejestrowani w tych centrach wojskowych, centrach rekrutacyjnych i oni mają przydziały mobilizacyjne. Tu się nic nie zmienia. Nie tworzymy po prostu odrębnej organizacji, tylko wcielamy ich w struktury już istniejących podmiotów, które odpowiadają za bezpieczeństwo państwa i jego obywateli.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję, panie inspektorze, ale wydaje mi się, że wzorem innych krajów europejskich, choćby nawet Skandynawii... Chyba Finlandia jest takim dobrym przykładem, że te formacje, mówię tutaj na przykład o myśliwych, bardzo mocno współpracują, są wykorzystywane właśnie do różnych zadań, nie tylko związanych z posiadaniem broni, ale również i znajomości topograficznych itd. To wszystko jest ważne. Myślę, że tak jak zapowiadał pan wicepremier, minister obrony narodowej, na przykład to porozumienie z myśliwymi itd., to myślę, że trzeba chyba na ten temat rozmawiać i trzeba wykorzystać ten potencjał, który mamy. Czy utworzenia takiej formacji? Mówił pan o minusach tworzenia tej formacji, ale można byłoby pomyśleć jeszcze, jak ten potencjał wykorzystać, bo to jest naprawdę duży potencjał, który mógłby nam służyć w czasie zagrożenia czy w czasie wojny. Czyli...

Zastępca dyrektora GSP KGP insp. Adam Szeliński:

Ja wypowiedziałem się w sumie za Policję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Za Policję, tak, tak, tak, rozumiem.

Zastępca dyrektora GSP KGP insp. Adam Szeliński:

Natomiast myślę, że jest przestrzeń do tego, żeby tych ludzi spróbować zorganizować w ramach Ministerstwa Obrony Narodowej.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dokładnie. Tak.

Zastępca dyrektora GSP KGP insp. Adam Szeliński:

Myślę, że jest tam właściwa płaszczyzna do tego, żeby to umiejscowić. Bo Policja nie stworzy drugiej armii. Nawet po militaryzacji to nie będzie druga armia.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Tak, tam nie ma mowy. Oczywiście, że tak.

Zastępca dyrektora GSP KGP insp. Adam Szeliński:

My mamy inne zadania. Nie będziemy strzelać do ludzi, nie stworzymy drugiego frontu jako Policja, bo ciągle podkreślam, że wypowiadam się jako policjant.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Jasne, jasne. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Jeżeli nie ma tutaj już głosów, to może zaproponuję, żeby jednak wystąpić do powyższych ministrów, czyli do ministra obrony narodowej, ministra spraw wewnętrznych i administracji i rozumiem, że w tym przypadku do premiera, z dezyderatem zawierającym prośbę o wyjaśnienie, czy w świetle aktualnych lub planowanych przepisów jest możliwe wykorzystanie do celów obronnych w czasie pokoju osób legalnie posiadających broń palną.

Pytam: Czy ktoś z państwa jest przeciwny takiej rekomendacji? Nie widzę. W związku z tym zwracamy się z dezyderatem zawierającym prośbę właśnie o wyjaśnienie tych spraw do pana premiera. Ktoś jest przeciwny? Nie widzę.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Kolejnym punktem jest rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zasad kształtowania i jawności wynagrodzeń w sektorze publicznym. Przedstawia zastępca przewodniczącego Komisji, poseł Stanisław Gorczyca, czyli mi przypało to w udziale.

Tak więc, proszę państwa, kolejna petycja, której zreferowanie przypało mi dzisiaj w udziale, to petycja dotycząca podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie kształtowania i jawności wynagrodzeń w sektorze publicznym. Autor wniosku formułuje cztery postulaty, a mianowicie: po pierwsze, dodanie przepisów systemowych w ustawie o finansach publicznych, wprowadzających zasadę określenia wynagrodzeń w administracji publicznej jako wielokrotność przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej; po drugie, nowelizację ustaw sektorowych, w tym w szczególności ustawy o służbie cywilnej, ustawy o pracownikach samorządowych, ustawy o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, w taki sposób, aby przedziały cytowanej wielokrotności określane były z uwzględnieniem skali działalności jednostki, zakresu odpowiedzialności oraz znaczenia funkcji dla państwa i miały górny limit wysokości; po trzecie, wprowadzenie obowiązku jawności wynagrodzeń kadr w sektorze publicznym, w tym także na etapie prowadzonych rekrutacji oraz zasad przeciwdziałających obchodzeniu limitów poprzez dodatkowe świadczenia; po czwarte, objęcie limitem wszystkich składników wynagrodzenia, a więc wynagrodzenia zasadniczego, premii, nagród i dodatków oraz świadczeń dodatkowych o charakterze finansowym.

W uzasadnieniu składający petycję stwierdza, że celem postulowanej zmiany jest tworzenie spójnego i przejrzystego, opartego na obiektywnych kryteriach systemu kształtowania wynagrodzeń w sektorze publicznym. Jego zdaniem obecnie obowiązujące regulacje mają charakter rozproszony i niejednolity, a poszczególne grupy pracowników oraz instytucje funkcjonują w oparciu o odmienne podstawy prawne, co powoduje znaczne różnice w wynagrodzeniach, nie zawsze uzasadnione poziomem odpowiedzialności czy znaczeniem danego podmiotu ze względu na pełnione funkcje.

Z opinii eksperta BEOS, weryfikującego przedmiotową petycję pod kątem prawnym, wynika, że Ministerstwo Finansów kilka lat temu przeprowadziło wielowymiarową analizę systemów kształtowania wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Wnioski wypływające z tej analizy rzeczywiście wskazują na fakt znacznego rozbudowania systemu kształtowania wynagrodzeń w tej sferze i na jego niejednolitość. Autorzy tego opracowania wyodrębnili dwa podsystemy kształtowania wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej, w ramach których mamy do czynienia nie tylko z odrębnymi uregulowaniami dotyczącymi ustalenia wynagrodzeń, ale także składowych tych wynagrodzeń.

Przypomnę jedynie, że pierwszy z tych systemów skupia osoby objęte mnożnikowymi systemami określania płac. Drugi – tych nieobjętych zasadą mnożnika. Ponadto w pierwszym systemie można wyróżnić kilkanaście grup pracowniczych, dzielących się na podgrupy i mających odmienne, szczegółowe zasady kształtowania wynagrodzeń. Przykład to grupa funkcjonariuszy, w której mamy m.in. funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej i Państwowej Straży Pożarnej. Niezależnie od wymienionych dwóch podsystemów PSB, możemy wyróżnić trzy formy ustalania wynagrodzeń, oczywiście w zależności od grupy pracowniczej, a mianowicie: po pierwsze, automatyczną waloryzację, określaną corocznie w ustawie budżetowej średnioroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej; po drugie, określanie kwoty wynagrodzenia w relacji do przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w drugim kwartale roku poprzedniego i po trzecie, ustalenie płacy w oparciu o średnie wynagrodzenie nauczycieli relacjonowane do kwoty bazowej zapisywane corocznie w ustawie budżetowej.

Jeśli do tego dodamy jeszcze fakt, że system wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej kształtowany jest przez blisko 200 przepisów, to rzeczywiście nasuwa się konkluzja o potrzebie racjonalizacji prawa w tym zakresie. Resort finansów zdaje się mieć świadomość, że operacja związana z usprawnieniem obecnego systemu kształtowania wynagrodzeń powinna być poprzedzona gruntowną oceną skutków społecznych i finansowych. Świadczą o tym przytaczane w opinii eksperta BEOS stwierdzenia autora wspomnianego opracowania o konieczności zachowania rozwagi i nawiązania szerokiego dialogu ze wszystkimi interesariuszami tego procesu.

Stąd też rekomendacja eksperta oraz stałego doradcy o skierowaniu dezyderatu do ministra finansów i gospodarki z prośbą o ocenę propozycji zawartej w petycji i wszechstronną analizę jej skutków.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Proszę bardzo przedstawiciela ministerstwa. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa jest i chciałby zabrać głos? Czy jest ktoś z Ministerstwa Finansów, bo nie widzę? Nie mamy. Otwieram dyskusję. Nie widzę. Nikt nie chce zabrać głosu.

Tak więc proponuję, aby skierować dezyderat do ministra finansów i gospodarki z prośbą o ocenę propozycji zawartej w petycji i wszechstronną analizę jej skutków. Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę, a więc uznaję, że kierujemy dezyderat do ministra finansów.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt 3 – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie przepisów dotyczących egzekucji z nieruchomości służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych.

Przedstawia pan poseł Robert Warwas. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest postulat, który wskazał pan przewodniczący, czyli podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany przepisów dotyczących egzekucji z nieruchomości służących zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Autor petycji proponuje szereg zmian, w szczególności wprowadzenie szczególnej ochrony nieruchomości stanowiącej jedyne miejsce zamieszkania dłużnika i jego rodziny. Kolejny postulat to zobowiązanie sądu do badania proporcjonalności egzekucji z nieruchomości, zwłaszcza w sytuacji, gdy istnieją inne, mniej dotkliwe możliwości zaspokojenia tej wierzytelności oraz wprowadzenie obowiązku ponownego opisu i oszacowania nieruchomości po upływie określonego czasu od poprzedniej wyceny lub w przypadku istotnej zmiany warunków rynkowych. Kolejny postulat to wzmocnienie kontroli sądowej nad prawidłowością ustalenia wartości nieruchomości przed jej licytacją, ograniczenie możliwości sprzedaży nieruchomości mieszkalnych po cenie rażąco odbiegającej od ich aktualnej wyceny rynkowej, wprowadzenie obowiązkowego etapu ugodowego lub obowiązku rozważenia możliwości spłaty zadłużenia w ratach przed sprzedażą jedynego lokum dłużnika. Kolejny postulat to ustawowe wzmocnienie kontroli sądowej nad dokumentami potwierdzającymi przejście wierzytelności na nowego wierzyciela, zwiększenie obowiązków informacyjnych wobec dłużnika, w szczególności w zakresie skutków prowadzonej egzekucji oraz przysługujących mu środków ochrony prawnej.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne. Zdaniem autora petycji obecny model egzekucji z nieruchomości w niewystarczającym stopniu chroni właśnie wartości konstytucyjne, takie jak godność człowieka, prawo do ochrony życia prywatnego, rodzinnego, ochrony mieszkania oraz zasady proporcjonalności ingerowania państwa w prawa majątkowe i osobiste obywatela. Autor petycji wskazuje również, że w praktyce może dochodzić do sytuacji, w których domy, mieszkania są sprzedawane w toku postępowania egzekucyjnego za cenę niższą od ich rzeczywistej wartości rynkowej.

Przechodząc do oceny przedstawionych postulatów, należy wskazać, co wynika z oceny stanowiska Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, że żądanie zawarte w petycji wynika z nieprawidłowego odczytania obowiązującego stanu prawnego. Biuro ekspertyz wskazuje, że z jednej strony część proponowanych rozwiązań pozostaje w sprzeczności z podstawowymi założeniami postępowania egzekucyjnego, z drugiej strony autor petycji pomija fakt, że obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania cywilnego zawierają już mechanizmy służące realizacji celów wskazanych w petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Kto z państwa ze strony rządowej chciałby zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę się przedstawić.

Główny specjalista w Wydziale Prawa Cywilnego Procesowego Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Zuzanna Stawińska:

Dzień dobry. Wysoka Komisjo, szanowny panie przewodniczący, nazywam się Stawińska Zuzanna, jestem z Wydziału Prawa Cywilnego Procesowego Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości. Odnosząc się do treści omawianej petycji, chciałabym zauważyć, że do Ministerstwa Sprawiedliwości wpłynęła petycja niemalże o identycznej treści. Ministerstwo Sprawiedliwości zajęło negatywne stanowisko, wskazując na obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Należy bowiem zauważyć, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego przewidują mechanizmy mające na celu ograniczenie nadmiernej dolegliwości egzekucji dla dłużnika, jak również przewidują określone instrumenty, które służą ochronie dłużnika.

Wobec powyższego Ministerstwo Sprawiedliwości podziela argumenty przedstawione w opinii Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji w odniesieniu do postulatów zgłoszonych w przedstawionej petycji i zgadza się z twierdzeniem, że przedstawione w petycji żądania wynikają z nieprawidłowego zrozumienia obowiązujących przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

Żeby nie powtarzać już tutaj przedstawionej też przez pana posła argumentacji z opinii, chciałabym tylko krótko powiedzieć, że jeżeli chodzi o ochronę nieruchomości lokalowej, która służy zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych dłużnika, to taka nieruchomość jest już objęta ochroną na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego, o czym świadczy treść art. 952¹. Należy bowiem zauważyć, że termin licytacji takiej nieruchomości może być wyznaczony wyłącznie na wniosek wierzyciela i wyłącznie w sytuacji, jeżeli wysokość egzekwowanej należności głównej stanowi co najmniej równowartość jednej dwudziestej części sumy oszacowania.

Odnosząc się do postulatów związanych z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego – również przepisy Kodeksu postępowania cywilnego wskazują na to, że organ egzekucyjny powinien prowadzić egzekucję w taki sposób, ażeby była ona jak najmniej uciążliwa dla dłużnika.

Na koniec chciałabym również odnieść się do postulatów wprowadzenia mechanizmów ograniczenia egzekucji nieruchomości po cenie rażąco zaniżonej. Otóż egzekucja nieruchomości i proces dochodzenia do ustalania ceny, po której ta nieruchomość ma być sprzedana w ramach prowadzonej egzekucji, jest nad wyraz sformalizowany i podlega kontroli sądowej. Właśnie ten wysoki stopień formalizacji prowadzi do eliminacji takich sytuacji, że te nieruchomości nie są sprzedawane po cenie rażąco zaniżonej.

Podsumowując, w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości obowiązujące już przepisy Kodeksu postępowania cywilnego wypełniają cele, jakie zamierzał z pewnością tutaj osiągnąć autor petycji. Dlatego też w naszej ocenie zgłoszone postulaty nie zasługują na uwzględnienie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.

Panie pośle, rekomendacja? Chyba, żeby nie uwzględniać żądania.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, biorąc pod uwagę argumenty przedstawione w analizie Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, jak również stanowisko ministerstwa, rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa jest przeciwny? Nie słyszę, nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku umieszczania w porządku obrad rady gminy, rady powiatu oraz sejmiku województwa punktu dotyczącego interpelacji i zapytań radnych.

Przedstawia również pan poseł Robert Warwas. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnej petycji jest postulat podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie zmiany ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie województwa. Autor petycji proponuje wprowadzenie ustawowego obowiązku umieszczania w stałym porządku obrad każdej sesji rady gminy, rady powiatu i sejmiku województwa, zarówno sesji zwyczajnej, jak i nadzwyczajnej, punktu poświęconego interpelacjom i zapytaniom radnych. W ramach tego punktu radni mieliby mieć prawo do publicznego, ustnego przedstawienia interpelacji

i zapytań, natomiast organ wykonawczy jednostki samorządu byłby zobowiązany do udzielenia odpowiedzi na tej samej albo na kolejnej sesji.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne. Autor petycji postuluje zatem odejście od obecnego rozwiązania, w którym interpelacje i zapytania radnych mają formę pisemną, a odpowiedzi na nie są również udzielane w formie pisemnej. W ocenie autora petycji nie chodzi przy tym o stworzenie nowej instytucji, lecz o przywrócenie rozwiązania, które funkcjonowało w polskim samorządzie przed nowelizacją przepisów w 2018 r. Istotą postulowanej zmiany byłoby więc umożliwienie radnym przedstawienia interpelacji i zapytań w sposób ustny i publiczny, bezpośrednio podczas sesji rady, a także zapewnienie możliwości udzielenia przez organ wykonawczy odpowiedzi ustnej na tej samej lub kolejnej sesji.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, obowiązujące rozwiązanie właśnie przewiduje pisemną formę interpelacji i zapytań oraz pisemną formę odpowiedzi na nie. To rozwiązanie nie jest przypadkowe. Stanowi ono świadomy wybór ustawodawcy wynikający z określonych względów praktycznych i prawnych. Przede wszystkim pisemna forma interpelacji i zapytań pełni funkcję gwarancyjną i dowodową, pozwala na jednoznaczne ustalenie ich treści, a w szczególności na precyzyjne określenie pytań kierowanych do organu wykonawczego. W przypadku formy ustnej może natomiast powstać problem z jednoznacznym ustaleniem rzeczywistej treści interpelacji lub zapytania. Może to prowadzić do sporów dotyczących zakresu pytania, a w konsekwencji również zakresu udzielonej odpowiedzi.

Tutaj zdaniem Biura Ekspertyz pisemna forma sprzyja również bardziej uporządkowaniu merytorycznemu sprawowaniu funkcji kontrolnych przez radnych. Pozwala bowiem na precyzyjne sformułowanie pytania, zapoznanie się z jego treścią oraz udzielenie odpowiedzi odnoszącej się bezpośrednio do przedstawionego problemu. Dodatkowym argumentem jest kwestia jawności i możliwości dokumentowania interpelacji, zapytań oraz udzielonych na nie odpowiedzi. Wprowadzenie wyłącznie ustnej formy wymagałoby zapewnienia odpowiednich mechanizmów dokumentowania przebiegu takiej procedury, aby była możliwość późniejszego odtworzenia, zarówno treści wystąpienia radnego, jak i udzielonej odpowiedzi.

Reasumując, zdaniem Biura Ekspertyz obecne rozwiązanie oparte na pisemnej formie interpelacji i zapytań oraz pisemnych odpowiedzi zapewnia większą precyzję, przejrzystość i możliwość dokumentowania wykonywania funkcji kontrolnej przez radnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Proszę bardzo, strona rządowa. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nikogo nie widzę. Kto z państwa, z panów posłów, chciałby zabrać głos? Też nie widzę.

Tak więc rekomendację jeszcze jednym zdaniem, proszę.

Posel Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, w związku z powyższymi argumentami, które zostały przedstawione z opinii Biura Ekspertyz, rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Tak jest. Czy ktoś z państwa jest przeciwny? Nie widzę, a więc nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia cyklicznej weryfikacji wiedzy teoretycznej egzaminatorów oraz instruktorów nauki jazdy w Polsce.

Przedstawia również, po raz trzeci, pan poseł Robert Warwas. Proszę bardzo, panie pośle.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem kolejnej petycji jest postulat podjęcia inicjatywy legislacyjnej w sprawie wprowadzenia obowiązkowej okresowej weryfikacji wiedzy egzaminatorów oraz instruktorów nauki jazdy. Ta petycja również mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu oraz spełnia wszelkie wymogi formalne.

Wnoszący petycję postuluje wprowadzenie obowiązkowego przeprowadzenia cyklicznego państwowego egzaminu teoretycznego dla egzaminatorów i instruktorów nauki jazdy. Egzamin taki miałby być przeprowadzony w określonych odstępach czasu, przykładowo co 3 do 5 lat, a jego zakres powinien być ujednolicony z aktualną bazą pytań wykorzystaną podczas egzaminów dla kandydatów na kierowców. W petycji zaproponowano również taki mechanizm, aby jeżeli

ktoś nie zda tego egzaminu, wiązało się to się z określonymi konsekwencjami, w szczególności z obowiązkiem odbycia dodatkowego szkolenia oraz ponownego przystąpienia do egzaminu.

Wnoszący petycję zwraca także uwagę na potrzebę zapewnienia przejrzystości całego procesu oraz równego traktowania wszystkich uczestników tego systemu. Zdaniem autora petycji postulat wskazuje na fakt, że brak regularnej weryfikacji aktualnej wiedzy teoretycznej instruktorów może prowadzić do obniżenia jakości szkolenia kandydatów na kierowców, a także do niespójności pomiędzy procesem szkolenia a systemem egzaminowania.

Jak wskazuje Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu, przedstawiony w petycji postulat nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym stanie prawnym. Obecnie obowiązujące rozwiązania bowiem zapewniają odpowiedni poziom kompetencji, wiedzy teoretycznej instruktorów wykonujących swoje zadania w obszarze regulowanym ustawą o kierujących pojazdami. Obowiązujące przepisy przewidują również mechanizm służący bieżącej aktualizacji wiedzy i umiejętności. Zdaniem Bura Ekspertyz przedstawiona w petycji argumentacja nie daje podstaw do podejmowania inicjatywy legislacyjnej w postulowanym zakresie. Jedynie z informacji, które tutaj też sprawdziłem, wiem, że jeśli chodzi o weryfikację wiedzy instruktorów, to odbywają się coroczne szkolenia w formie warsztatów. Z tego, co wiem, to na tych warsztatach są zajęcia z psychologiem, pedagogiem oraz omawiane są przepisy ruchu drogowego. Czyli tutaj, jeśli chodzi o instruktorów nauki jazdy, to co roku odbywają się obowiązkowe warsztaty, gdzie ta wiedza jest na bieżąco aktualizowana i są omawiane wszystkie problemy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Dziękuję, panie pośle.

Proszę bardzo, przedstawiciel strony rządowej. Proszę. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Główny specjalista w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury Marcin Berradjem:

Dzień dobry. Marcin Berradjem, główny specjalista Ministerstwa Infrastruktury. Ze strony ministerstwa chcieliśmy przekazać informację, że popieramy konkluzję wskazaną przez Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji i przedstawiamy tutaj swoje negatywne stanowisko do przedmiotowej petycji. Te argumenty, które padły tutaj też z ust pana posła, jak najbardziej podzielamy. Instruktorzy i egzaminatorzy corocznie zobowiązani są do uczestnictwa w warsztatach odpowiednio dwu- lub trzydniowych. Jeśli do 7 stycznia każdego roku nie przedstawia zaświadczenia odpowiedniemu organowi, są skreślani z ewidencji. Są to warsztaty, które są jednocześnie zgodne z przepisami dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady, która też takie obowiązki nakłada na państwa członkowskie w tym zakresie. Tak więc dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Panie pośle, proszę o rekomendację.

Posel Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przedstawione tutaj argumenty przemawiają za nieuwzględnieniem żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję. Tak więc nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji. Dziękuję. Czy ktoś jest przeciwny? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego punktu, pkt 7 – rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia obowiązku finansowania przez jednostki administracji publicznej składek członkowskich na rzecz samorządu za radców prawnych zatrudnionych na podstawie stosunku pracy.

Przedstawia pan poseł Marcin Józefaciuk. Proszę bardzo.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję, szanowny panie przewodniczący. Później wrócimy do pkt 6, jeżeli można. Tak więc najpierw ten pkt 7 zrobmy, bo oba dotyczą podobnego tematu, zarówno pkt 6, jak i pkt 7. Przedmiotem petycji jest postulat podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu wprowadzenie obowiązku finansowania przez jednostki administracji publicznej składek członkowskich na rzecz samorządu radców prawnych za radców prawnych zatrudnionych na podstawie stosunku pracy. W polskim systemie prawnym, w odniesieniu do niektórych zawodów, w szczególności osób wykonujących zawody zaufania publicznego, ustawodawca przewidział regulacje szczególne. Do zawodów zaufania publicznego należy zakwalifikować adwokata, radcę prawnego,

komornika sądowego, doradcę podatkowego, rzecznika patentowego oraz doradcę inwestycyjnego. Ustawodawca za zawody zaufania publicznego uznał też zawody notariusza, rzecznika patentowego, natomiast *implicit*e za profesję tę uznał w istocie wszystkie zawody, dla których utworzył samorząd zawodowy.

Zgodnie z art. 17 konstytucji, do zadań samorządów zawodowych zawodów zaufania publicznego przypisanych przez ustawodawcę należy reprezentowanie osób wykonujących zawód zaufania publicznego oraz sprawowanie pieczy nad należyтым wykorzystaniem tego zawodu w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony. W związku z tym należy wskazać, że w analogicznej sytuacji prawnej w zakresie obowiązku opłacania składek członkowskich są również przedstawiciele innych związków, którzy mogą być zatrudnieni na podstawie stosunku pracy w jednostkach administracji publicznej. Obligatoryjna przynależność do samorządu zawodowego radców prawnych wiąże się z obowiązkiem zapłaty składki, co wskazuje art. 29 ustawy o radcach prawnych, w którym przewidziano sankcje z tytułu niedopełnienia tego obowiązku. W tym świetle przeniesienie obowiązku płacenia składki na inny podmiot, w tym wypadku pracodawcę, ale tylko określonego rodzaju, będącego jednostką administracji publicznej, oznaczałoby zmianę relacji prawnej łączącej samorząd radcowski z radcą prawnym. Tak więc postulat zawarty w petycji budzi pewne wątpliwości prawne.

Zaproponowana regulacja prawna miałaby być ograniczona do jednej grupy zawodowej zaufania publicznego, a tym samym nie uwzględnia ona innych osób znajdujących się w analogicznej sytuacji prawnej. Wprowadzenie tej regulacji przewidującej przeniesienie obowiązku płacenia składki na inny podmiot, w tym wypadku pracodawcę, oznaczałoby zmianę relacji prawnej łączącej samorząd z radcą. Tak więc argumentacja dotycząca uwzględnienia kosztów uzyskania przychodu nie uwzględnia faktu, że radcy prawni prowadzący działalność gospodarczą mogą wybrać formę opodatkowania – ryczałt od przychodów ewidencjonowanych. W związku z tym Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji sugeruje nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji i ja zgadzam się z tą rekomendacją. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję za przedstawienie tej petycji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Przedstawiciele rządu są może z nami? Resortu? Jest pani. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Zawodów Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości Marzena Łukaszewska-Niewręda:

Dzień dobry państwu. Marzena Łukaszewska-Niewręda, zastępca dyrektora Departamentu Zawodów Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości. Proszę państwa, usłyszeliśmy tutaj bardzo wyczerpującą informację na temat odniesienia się do petycji. Absolutnie podzielamy argumentację wskazaną w opinii prawnej Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu. Pan poseł przed chwilą zresztą bardzo szczegółowo uzasadnił tę materię. Wszystko zostało powiedziane. Chciałabym tylko dodać, że rozmawiamy o kwocie 111 zł miesięcznie. W takiej wysokości jest ta składka. Samorządy zawodowe prawnicze ustalają wysokości tych składek. Myślę, że jeżeli chcemy pozostawić samorządność w tych zawodach, to również w tym zakresie, czyli własne wydatki na podstawie własnych składek, państwo nie powinno ingerować ustawowo w tego rodzaju materii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, a więc rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Petycja...

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Pkt 6, bo pomineliśmy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak? O, to przepraszam, bo tutaj przejąłem po koledze. Rozumiem. Rozumiem, że petycja w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku wnoszenia składki członkowskiej... A nie, przepraszam, to jest...

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Teraz był pkt 7, a pkt 6 pomineliśmy. Tak więc jakbyśmy mogli wrócić. To też ja.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, ale przepraszam, to są te same petycje. Tak? Czy podobne? Tożsame?

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Nie, to są różne. Dwie różne petycje.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Aha. Nie do końca. Tak? Dobrze, to w takim razie wrócimy, bo tutaj kolega zaznaczył, że ona była rozpatrywana, ale to rozumiem, że przez pomyłkę.

Czyli tak: nie uwzględniamy tej, którą teraz rozpatrywaliśmy z pkt 7, nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji i wracamy do pkt 6, nierozpatrzonego, czyli petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie obowiązku wnoszenia składki członkowskiej przez członków samorządu radców prawnych.

Bardzo proszę, pan poseł Marcin Józefaciuk.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przedmiotem petycji jest postulat podjęcia inicjatywy ustawodawczej mającej na celu wprowadzenie zwolnień ze składki członkowskiej na rzecz samorządu radców prawnych dla osób wpisanych na listę radców prawnych, które faktycznie nie wykonują zawodu radcy prawnego oraz dla radców prawnych korzystających z urlopów związanych z rodzicielstwem, w szczególności macierzyńskich, rodzicielskich oraz wychowawczych, jak również innych okresów, w których radca prawny nie prowadzi działalności zawodowej.

W polskim systemie prawnym do niektórych zawodów, w szczególności osób wykonujących zawody zaufania publicznego, zostały przewidziane regulacje szczególne, jak już wspominałem. Również już mówiłem na temat tego, które to są zawody. Natomiast jedną z konsekwencji zakwalifikowania określonej grupy społecznej do kategorii osób wykonujących zawody zaufania publicznego są skutki prawne w zakresie wykonywania zawodu, wiążące się z istnieniem specyficznej, zrzeszającej te podmioty formy organizacyjnej w postaci samorządu zawodowego.

W związku z tym należy wskazać, że w analogicznej sytuacji prawnej w zakresie obowiązku opłacania składek członkowskich również tutaj przedstawiciele innych zawodów też musieliby analogicznie mieć to zrobione. Poprzez utworzenie samorządu zawodowego państwo powierza pewnej grupie zawodowej realizację określonych zadań publicznych i wyposaża ją w tym celu w odpowiednie kompetencje władcze. Tak więc realizacja tych zadań wymaga środków finansowych, których źródłem są przede wszystkim składki członkowskie. Obowiązek opłacania składek członkowskich na rzecz samorządu radców prawnych jest immanentnie związany z przynależnością do korporacji zawodowej, a nie z czynnym wykonywaniem zawodu radcy prawnego, co jest niezwykle ważne.

Wskazane to zostało w § 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych. Do grupy radców prawnych, którzy opłacają składkę w obniżonej wysokości, należą między innymi radcy prawni wykonujący zawód będący rencistami, emerytami lub pobierający świadczenie emerytalne. Z obowiązku opłacania składki członkowskiej są jeszcze zwolnieni radcy prawni, którzy ukończyli 75. rok życia, czy też niewykonyjący zawodu zarejestrowani w urzędzie pracy jako bezrobotni oraz radcy prawni będący emerytami lub rencistami lub pobierający świadczenie przedemerytalne.

W petycji zaproponowano zwolnienie z opłacania składek dla szczególnych kategorii radców prawnych niewykonyjących zawodu, to znaczy korzystających z urlopów związanych z rodzicielstwem. W przypadku urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego ubezpieczeni objęci są ubezpieczeniem chorobowym i otrzymują świadczenie z tytułu niezdolności do pracy. Jeżeli chodzi o urlop wychowawczy, to tutaj oczywiście nie ma takiego rodzaju świadczenia, więc to są dwie różne sytuacje. Natomiast postulat zawarty w petycji budzi wątpliwości prawne. Zaproponowana regulacja prawna miałaby być ograniczona do jednej grupy zawodowej, co zostało wskazane. Petycja w swoim brzmieniu odnoszącym się do zwolnień ze składki członkowskiej na rzecz samorządu radców prawnych dla osób wpisanych na listę – to, co przeczytałem – nie została sformułowana w sposób jednoznaczny. Przeniesienie uprawnienia do kształtowania zasad opłacania składek na ustawodawcę, w tym przypadku oznaczające ograniczenie wysokości dochodu otrzymanego przez samorządy, budzi wątpliwości w świetle istoty funkcjonowania samorządu zawodowego.

Z tych względów sugeruję za ekspertem Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. I pewnie podobne argumenty będą przemawiały za nieuwzględnieniem, ale rozumiem, że stanowisko ministerstwa jest tutaj również gotowe.

Zastępca dyrektora departamentu MS Marzena Łukaszewska-Niewręda:

Tak. Jeszcze raz. W zasadzie mamy podobne, a właściwie takie samo stanowisko jak tutaj pan poseł i Biuro Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji Kancelarii Sejmu. Pan poseł właściwie wszystkie argumenty już przedstawił. Jedyne, co chciałabym tylko przypomnieć, że mówimy o 111 zł. Tych zwolnień jest, jak już wymieniał pan poseł, sporo. Natomiast rady okręgowe izb mogą zwalniać też na wniosek radców prawnych czy aplikantów od uiszczania składki członkowskiej osoby przebywające na urlopie wychowawczym. Nadal uważamy, że ingerencja ustawowa tutaj absolutnie nie jest konieczna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Propozycja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę, a więc nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji.

Przechodzimy do pkt 8 naszego porządku dziennego – rozpatrzenie petycji w sprawie wprowadzenia w służbie cywilnej obligatoryjnych wzrostów wynagrodzenia w przypadku pozytywnych ocen okresowych.

Tę petycję referuje również pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście w petycji sformułowano wniosek, aby uzyskanie przez pracownika służby cywilnej oceny okresowej na poziomie oczekiwań lub powyżej poziomu oczekiwań skutkowało obligatoryjnym wzrostem wynagrodzenia zasadniczego albo przyznaniem stałego składnika wynagrodzenia o charakterze finansowym. Postulowane z petycji podwyższenie wynagrodzeń ma być skutkiem uzyskania przez pracownika pozytywnej oceny okresowej zgodnie z art. 81 ustawy o służbie cywilnej. Ocenie okresowej dokonywanej przez bezpośredniego przełożonego podlega urzędnik służby cywilnej oraz pracownik służby cywilnej zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony i ocenę tę sporządza się co dwa miesiące. Ekspertyza dokładnie podaje skalę punktowania.

Na podstawie art. 85 tej samej ustawy wynagrodzenie pracownika służby cywilnej składa się z wynagrodzenia zasadniczego przewidzianego dla zajmowanego stanowiska pracy oraz dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej. Wynagrodzenie urzędnika służby cywilnej składa się z wynagrodzenia zasadniczego przewidzianego dla zajmowanego stanowiska pracy i dodatku za wieloletnią pracę oraz dodatku służby cywilnej z tytułu posiadanego stopnia służbowego.

W doktrynie zauważono, że prawidłowość polityki wynagrodzenia w dużej mierze jest uzależniona od dobrze funkcjonującego systemu ocen i na podstawie art. 89 ustawy o służbie cywilnej urzędnik służby cywilnej może otrzymać kolejny stopień służbowy po uzyskaniu pozytywnej oceny okresowej, jeśli zawiera ona umotywowany wniosek bezpośredniego przełożonego o przyznanie urzędnikowi kolejnego stopnia służbowego. Tenże urzędnik służby cywilnej, który od otrzymania ostatniego stopnia służbowego uzyskał dwie kolejne następujące po sobie pozytywne oceny okresowe na jednym z dwóch najwyższych poziomów przewidzianych w skali ocen, otrzymuje kolejny stopień służbowy w terminie 30 dni od dnia zapoznania urzędnika służby cywilnej z tą oceną. Obecnie, zgodnie z art. 93 ustawy o służbie cywilnej, członkom korpusu służby cywilnej za szczególne osiągnięcia w pracy zawodowej można przyznać nagrodę ze specjalnie utworzonego w tym celu funduszu nagród, ale to nie odpowiada oczywiście na systemowość podwyżek.

W uzasadnieniu petycji wyeksponowane są argumenty związane zarówno z doświadczeniem zawodowym długoletnich pracowników, ale też z motywacją. Obecne rozwiązania dotyczące ustalenia wynagrodzeń, dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej oraz nagrody jubileuszowej są krytykowane z wielu punktów widzenia, w tym argumentacji przedstawionej w petycji, którą dzisiaj rozpatrujemy, odwołującej się do braku odpowiednich instrumentów wpływu na jakość pracy czy też motywację pracowników. Określone obecnie w ustawie o służbie

cywilnej zasady kształtowania wynagrodzenia pracowników służby cywilnej nie odwołują się do wyników oceny okresowej i właśnie ta petycja stara się to zrobić. Natomiast zmiana zasad kształtowania wynagrodzenia za pracę pracowników służby cywilnej poprzez powiązanie z wynikami oceny okresowej może przyczynić się do realizacji wymienionych w petycji wartości, czyli zwiększenia motywacji, stabilności kadrowej w urzędach.

Dlatego ekspert z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji rekomenduje, a ja się z nim zgadzam, aby skierować dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej, ale widzę, że jest ministerstwo. Może rozważyć się podjęcie prac legislacyjnych. Tak więc może usłyszymy ministerstwo przed wysłaniem dezyderatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Nie wiem, czy ten dezyderat nam cokolwiek da w tej sprawie, dlatego że nawet jeżeli dostaniemy odpowiedź z resortu, jakakolwiek by ona nie była, to my i tak zmian w tym zakresie przeprowadzić jako Komisja nie możemy, bo to są zmiany o charakterze systemowym, które generują dosyć szerokie reperkusje finansowe dla budżetu, bo przecież z tym się to będzie również wiązało, bo chodzi o wynagradzanie w służbie cywilnej pracowników, którzy po prostu mają taki status i w ramach służby cywilnej funkcjonują.

Dlatego wydaje mi się, że chyba najlepszym rozwiązaniem byłoby jednak przekazanie tej petycji w związku z trwającymi pracami budżetowymi do Komisji Finansów Publicznych, bo tam, jeżeli jest taka potrzeba, można wprowadzić zmiany i w budżecie, i ewentualnie podjąć już inicjatywę legislacyjną w tym zakresie, a my po prostu zamknęlibyśmy pracę nad tą petycją u nas. To chyba jest jedyne rozwiązanie, bo nawet jeżeli dostaniemy dezyderat z resortu, to co my z tym mamy zrobić? My jako Komisja możemy wprowadzać jakieś zmiany, poprawki punktowe, natomiast to jest zmiana zasadnicza w kontekście wynagradzania pracowników służby cywilnej.

Dobrze, ale oddaję głos może komuś z resortu, jeżeli ktoś jest. Bardzo proszę.

Radca w Departamencie Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Hubert Wojtach:

Hubert Wojtach, Departament Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W zakresie służby cywilnej chciałem się odnieść też do poruszonych tutaj kwestii, ponieważ jeśli chodzi o samą ocenę okresową, co zostało też przytoczone w ekspertyzie, ocena oczywiście jest pewnym narzędziem zarządzania zasobami ludzkimi, które służy w szczególności ocenie sposobu realizacji obowiązków, wspieraniu efektywności wykonywania zadań, identyfikacji też mocnych stron pracowników i identyfikacji obszarów wymagających rozwoju. Stanowi też istotne źródło informacji o poziomie kompetencji, efektach pracy, potencjale pracownika, które mogą być wykorzystywane przy podejmowaniu takich decyzji kadrowych, na przykład też decyzji dotyczących podwyżek wynagrodzenia w ramach środków będących w posiadaniu pracodawcy. Wyniki też oczywiście mogą dostarczać przełożonym podstaw do powierzenia nowych, innych zadań czy planowania działań rozwojowych, więc funkcja samej oceny nie ogranicza się tylko do spraw związanych z wynagrodzeniem.

Natomiast tak jak zostało tu wskazane, wyniki oceny okresowej nie pozostają bez znaczenia dla sytuacji zawodowej urzędników służby cywilnej, ponieważ tak jak to też zostało tu wskazane w ekspertyzie, w przypadku urzędników mogą one wpływać na uzyskanie kolejnego stopnia służbowego, co wtedy powiązane jest ze wzrostem stawki dodatku służby cywilnej, ale nie ze wzrostem samego wynagrodzenia zasadniczego. Wprowadzenie takiego rozwiązania, które polegałoby na tym automatycznym wzroście wynagrodzenia właśnie w następstwie uzyskania tej oceny okresowej, to jest zmiana, która oznaczałaby też dużą zmianę, wykraczającą poza sam system ocen i dotyczyłaby de facto zmian w zasadach kształtowania wynagrodzeń w służbie cywilnej, prawdopodobnie też o charakterze systemowym.

Tak więc biorąc pod uwagę obecne uwarunkowania dotyczące wynagrodzeń w służbie cywilnej i w sferze budżetowej, mamy taki charakter, że wzrost ten wynika ze wzrostu kwoty bazowej i średniorocznego wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w ustawie budżetowej, więc podwyżki w sferze budżetowej służby cywilnej mają bardziej charakter waloryzacyjny, natomiast pracodawcy mogą w ramach własnych działań podnosić te wynagrodzenia. Oczywiście robią to w ramach posiadanych środków na wynagrodzenia. Tak że te mechanizmy istnieją. Zostało też tutaj wskazane przez pana przewodniczącego, że charakter tego mechanizmu powodowałby bardzo duże obligatoryjne skutki finansowe dla urzędów, co też wymagałoby odpowiedniego skalkulowania i doliczenia do budżetów urzędów. Takie powiązanie oceny z automatycznym skutkiem płacowym też zmieniałoby w ogóle istotę samej oceny okresowej

w obecnie funkcjonującej w ustawie, która bardziej pełni taką funkcję rozwojową, zarządczą, tak jak wskazałem na początku, i bardziej jest wykorzystywana w procesach takich kadrowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Zwracam się do pana posła sprawozdawcy z pytaniem, co rekomenduje. My się trochę staraliśmy...

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Panie przewodniczący, z kilkoma argumentami nie zgodzę się tutaj z Kancelarią Prezesa Rady Ministrów. Sam też byłem pracownikiem tego typu służby w pewnym momencie swojego życia. Należy jak najbardziej pomyśleć na temat wynagrodzeń. Natomiast myślę, że propozycja pana przewodniczącego przekazania do Komisji Finansów Publicznych... Prawda?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Zamknęlibyśmy pracę u nas.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Dokładnie, bo tak naprawdę tam będą w stanie uwzględnić...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

W budżecie, dokładnie tak.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Dokładnie tak, więc tam moglibyśmy skierować tę petycję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli rekomendacja jest taka, abyśmy zamknęli pracę nad tą petycją u nas w Komisji do Spraw Petycji i przekazali do Komisji Finansów Publicznych ten dokument, tę petycję, tak aby tam właśnie osoby już merytorycznie do tego powołane mogły się odnieść do propozycji takich rozwiązań.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia tej sprawy? Nie widzę, a więc przekazujemy do Komisji Finansów Publicznych. Bardzo dziękuję.

Mamy jeszcze ostatnią petycję, bo potem będą już odpowiedzi od poszczególnych resortów, petycję w sprawie zmiany zasad przyznawania dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję. Tak, to już też i moja ostatnia. W petycji sformułowano wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do zmiany art. 90 ustawy o służbie cywilnej regulującego zasady przyznawania dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej w taki sposób, aby ten dodatek przysługiwał za cały faktycznie przepracowany okres zatrudnienia, bez ustawiania tego maksymalnego limitu wzrostu. Jak wiemy, w tym momencie od 5%, czyli od 5 lat, dodatek wzrasta o 1% do 20% maksymalnie. W ustawach dotyczących zatrudnienia w administracji publicznej tradycyjnie regulacja wysokości dodatku za wieloletnią pracę poprzedza przepisy przyznające urzędnikom lub pracownikom prawo do nagród jubileuszowych i też te nagrody jubileuszowe są po 20, 25 latach i tak co 5 lat do 45 lat pracy.

Na poważne rozważenie w aktualnej sytuacji społecznej zasługuje również zasadność utrzymania obecnie wskazanego w ustawie progu 20 lat okresu pracy, po którego przekroczeniu nie jest już podwyższany dodatek za wieloletnią pracę w służbie cywilnej. W związku z tym wydaje się, że mimo utrwalonego sposobu kształtowania wynagrodzeń w poszczególnych ustawach dotyczących zatrudnienia w administracji publicznej, w tym w ustawie o służbie cywilnej, petycja wskazuje na realny, istotny w praktyce problem. Również w piśmiennictwie obecne są rozwiązania dotyczące ustalania składników wynagrodzeń.

Zmiana zasad kształtowania wysokości dodatku za wieloletnią pracę w służbie cywilnej może przyczynić się do realizowania wartości wymienionych w petycji, czyli na przykład uznawania wieloletniej odpowiedzialnej pracy w służbie państwu oraz dla pracownika, który przez lata rzetelnie wykonywał swoje obowiązki, zachował lojalność wobec państwa i nie korzystał z łatwiejszych ścieżek kariery poza administracją publiczną.

Rekomendacja Biura Ekspertyz jest, żeby skierować do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Nie wiem, dlaczego. Też się zacząłem zastanawiać. Natomiast uważam, że to jest

jeszcze większa zmiana systemowa niż ta, którą przed chwilą omawialiśmy, mimo tego, że jest podobny zakres, ale jest jeszcze większą zmianą systemową. Moglibyśmy tak samo postąpić, czyli skierować do Komisji Finansów Publicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?
Bardzo proszę, Ministerstwo Finansów.

Radca w departamencie KPRM Hubert Wojtach:

Hubert Wojtach, Departament Służby Cywilnej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. W kontekście tej drugiej petycji chciałbym zauważyć, że w systemie wynagrodzeń w służbie cywilnej funkcjonują już składniki promujące staż pracy. Tutaj został wskazany dodatek za wieloletnią pracę w służbie cywilnej, który jest od 5 do 20% wynagrodzenia zasadniczego. Dodatkowo po upływie wzrostu tego dodatku, który później jest przyznawany stale w wysokości 20%, funkcję premiovania stażu pracy przejmują nagrody jubileuszowe, które są uzależnione od przepracowania lat pracy i w zależności od procentowego udziału wynagrodzenia miesięcznego, od 70% wynagrodzenia miesięcznego po 20 latach do 40% wynagrodzenia miesięcznego po 45 latach pracy.

Dodatkowo jeszcze należy zauważyć, że kolejnym takim składnikiem wynagrodzeń, który też premiuje pracę w służbie cywilnej, ale też w sferze budżetowej, jest też dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli tak zwana trzynastka, która przysługuje za przepracowany okres, przepracowany rok.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Przepraszam, przepraszam, ale to w ogóle w tej petycji nie o to chodziło.

Radca w departamencie KPRM Hubert Wojtach:

Tak, tak, tak, tylko chciałbym dodać...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wiem, że pan tutaj wymienia wszystkie dodatki i...

Radca w departamencie KPRM Hubert Wojtach:

Nie, nie, nie. Chciałem tylko...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bo tutaj chodzi o zwiększenie tego stażowego, procentowego dodatku, który rośnie do poziomu 20%, a potem już się zatrzymuje i o to wnosił petytor. Tak że te pozostałe uwagi są trochę poza tematem.

Radca w departamencie KPRM Hubert Wojtach:

Chciałem tylko dodać, że w systemie funkcjonują składniki wynagrodzeń, które premiuje staż pracy w takim szerszym kontekście i że należy spojrzeć nie tylko na dodatek, ale też na samą funkcję innych składników, takich właśnie jak nagroda jubileuszowa. W związku z tym dalsze takie wzmacnianie tych rozwiązań mogłoby też negatywnie wpłynąć na taką motywacyjną funkcję systemu wynagrodzeń, czyli na składniki, które premiuje osiągnięcia i wyniki pracy i też ograniczyć wydatki na te składniki. Takie ewentualne rozważenie zmian w konstrukcji dodatku stażowego wiązałoby się też z koniecznością analizy innych składników wynagrodzeń, ale też innych pragmatyk służbowych, ponieważ te rozwiązania są też w innych pragmatykach, takich jak ustawa o pracownikach państwowych, ustawa o pracownikach samorządowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Z uwagi właśnie na ten ostatni aspekt, o którym pan wspomniał, że jest to rozwiązanie de facto systemowe i dosyć szerokie, uważam, że akurat ta propozycja, żeby przekazać rzeczywiście do Komisji Finansów Publicznych tę petycję, jest jak najbardziej zasadna. Natomiast petycja dotyczy zwiększenia dodatku stażowego, który jest naliczany do 20 lat, a potem już się zatrzymuje. Pytanie, czy te nagrody jubileuszowe w jakikolwiek sposób rekompensują ten dodatek stażowy. Zapewne nie. Dlatego zapewne też ta petycja została do nas złożona.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Bardzo dziękuję. Tak więc rekomendacja jest taka, abyśmy zamknęli pracę nad tą petycją tutaj i przekazali do Komisji Finansów Publicznych.

Przechodzimy do kolejnego... Rozumiem, że nie ma sprzeciwu. Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo dziękuję. Są to już odpowiedzi, szanowni państwo. Cztery odpowiedzi z resortów na nasze dezyderaty, które poprzednio wysłaliśmy do rządu. Taka prośba do tych, którzy będą referowali te odpowiedzi, ponieważ dostaliśmy je wszyscy już na piśmie, aby osnowę dokumentu po prostu mniej więcej przytoczyć, żebyśmy wiedzieli, w którym kierunku ta odpowiedź zmierza, najważniejsze argumenty.

Tak więc pierwsza odpowiedź to jest odpowiedź ministra obrony narodowej na dezyderat nr 225 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin.

Bardzo proszę. Mamy przedstawicieli rządu w tym punkcie? Bardzo proszę. Osnowa odpowiedzi, bo dokument mamy, ale rozumiem, że ci, którzy nie przeczytali, to chcą się chociaż ogólnie zapoznać.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej Kamila Gralik:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, Kamila Gralik, zastępca dyrektora Departamentu Spraw Socjalnych Ministerstwa Obrony Narodowej. Tak jak już tutaj zostało wspomniane w naszym piśmie, Ministerstwo Obrony Narodowej w odpowiedzi na dezyderat i też inne liczne wystąpienia poselskie, senackie, jak również indywidualne, przygotowało projekt nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin w przedmiotowym zakresie, który dotyczy wspomnianego dezyderatu.

Projekt został wpisany do wykazu prac Rady Ministrów, był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych, konsultacji publicznych. W dniu 10 września 2026 r. Stały Komitet Rady Ministrów przyjął ten projekt i rekomendował przyjęcie ustawy Radzie Ministrów. Następnego dnia projekt został skierowany do Rządowego Centrum Legislacji celem zwolnienia z Komisji Prawniczej. Teraz oczekujemy na odpowiedź. Jeżeli ona będzie pozytywna i projekt zostanie zwolniony, zostanie skierowany do rozpatrzenia przez Radę Ministrów, a następnie skierowany do marszałka Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jest szansa, że jeszcze w tym roku ta ustawa trafi do Sejmu?

Zastępca dyrektora departamentu MON Kamila Gralik:

Myślę, że tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Super. To właściwie chyba ta odpowiedź wyczerpuje wszystko. Nie wiem, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie, w tym punkcie? Nie widzę. Rozumiem, że przyjmujemy tę odpowiedź. Nie ma sprzeciwu? Przyjmujemy. Bardzo dziękuję.

Kolejne ministerstwo, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, z odpowiedzią na dezyderat nr 236 w sprawie uwzględniania przy określaniu wysokości emerytury rolniczej osób urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. okresów podlegania ubezpieczeniu powszechnemu.

Bardzo proszę. Ministerstwo, bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ernest Nasternak:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Nasternak Ernest, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To przeliczanie okresów składkowych w powszechnym systemie emerytalnym jest uwzględniane i ono jest na poziomie 1,5% emerytury podstawowej. Różni się to od okresów składkowych rolniczych w ten sposób, że okresy rolnicze są uwzględniane w wysokości 1%. Tutaj petytor proponuje, żeby to przeliczenie okresów składkowych w ZUS podwyższyć do wysokości 3%, a uzasadnia to tym, że składka na ubezpieczenie społeczne rolników jest opłacana kwartalnie, a składka na ubezpieczenie w ZUS jest opłacana miesięcznie, ale wbrew temu co tutaj ten wnioskodawca zauważył, składka w KRUS jest miesięczna, tylko opłacana jest kwartalnie, ponieważ jej wysokość jest ograniczona i taki mechanizm wybrał ustawodawca. Tak samo jak w ZUS składka jest miesięczna.

Należy również zauważyć, że składki na ubezpieczenie społeczne rolników finansują świadczenia w niewielkim procencie, ok. 7%. Tak że udział budżetu państwa w finansowaniu świadczeń rolniczych rekompensuje ewentualnie to, że dana osoba przez część aktywności

zawodowej opłacała składki w ZUS. Dotyczy to tylko osób urodzonych przed 1949 r., ponieważ w stosunku do osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r. ZUS wypłaca świadczenie w takiej już wysokości, w jakiej to wynika z opłacanych składek w tamtym systemie, jeżeli dana osoba ma prawo do świadczeń z jednego i drugiego systemu. Przed 1949 r. było jedno świadczenie z zaliczeniem okresów ubezpieczenia w dwóch systemach. W związku z tym proponujemy nie uwzględniać tej propozycji.

Druga propozycja również łączy się z tym, jak uregulowana jest kwestia zaliczania okresu służby wojskowej w ZUS i w KRUS. Ta propozycja, żeby ten przelicznik był 1,3% emerytury podstawowej, również nie ma uzasadnienia, ponieważ w ZUS przy wyliczaniu świadczeń okres służby wojskowej jest uwzględniony jako okres składkowy, a wszystkie okresy składkowe były dla tych osób starszych przed 1949 r. wyliczane w ten sposób, że było to 1,3% podstawy wymiaru, a w ubezpieczeniu rolniczym okresy składkowe są uwzględniane w wysokości 1% emerytury podstawowej i tak samo okres służby wojskowej. Tak że tutaj tę analogię widzimy, że tak samo w ZUS, jak i w KRUS są uwzględniane te okresy służby wojskowej na równi z okresami składkowymi, więc w tym zakresie również nie ma podstaw do tego, aby zmieniać rozwiązania zawarte w przepisach o ubezpieczeniu społecznym rolników. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby się odnieść do tej odpowiedzi? Rozumiem, że przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnej odpowiedzi. Ministerstwo finansów i gospodarki na posterunku. Odpowiedź na dezyderat nr 237 w sprawie zmiany ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów w mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju i Technologii Camill Trepka:

Dzień dobry. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcieliśmy tylko powiedzieć, że takiego ministerstwa nie ma. Jest minister finansów i gospodarki, który jest obsługiwany przez dwa resorty, czyli Ministerstwo Rozwoju i Technologii i Ministerstwo Finansów, więc dlatego... W sensie tylko powiedziałem, że nie ma ministerstwa finansów i gospodarki. Są dwa oddzielne ministerstwa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozdzielone. Aha, to przepraszam, bo to tak miałem akurat zapisane.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Nie, nie, nie, to tylko tak, bo czasami ludzie wysyłają do Ministerstwa Finansów, dlatego proszą nas, żeby cały czas powtarzać, że sprawy mieszkaniowe to mogą państwo do nas kierować, do ministerstwa...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Do ministerstwa gospodarki.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Tak zasadniczo minister Domański jest ministrem finansów i gospodarki.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

I o to chodzi, bo nam odpowiada organ, tak że to nie chodzi o instytucję, która obsługuje ministra.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Nie, nie, nie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

My piszemy do organu. Tak że odpowiedź...

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Tak, tak, tak. Wszystko jasne. Tylko...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

...nie instytucji, tylko organu, który tę instytucję reprezentuje, a jest jeden organ, który stoi na czele de facto ministerstwa finansów i gospodarki.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Ja nie polemizuję z panem przewodniczącym, tylko pan chyba powiedział ministerstwo...
Ja tylko tutaj...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To są takie akurat powiedziałbym już niuanse, ale generalnie wszystko jest w porządku.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Nie, nie. Oczywiście. Tak. Dezyderat nr 237 dotyczy sprawy, którą właściwie Wysoka Komisja chyba co chwilę musi rozpatrywać. Petytor postuluje, aby rozszerzyć katalog osób, które nie mają prawa do lokalu socjalnego. Dzisiaj jest on ograniczony do osób, które na przykład rażąco naruszają zasady współżycia społecznego, zagrażają bezpieczeństwu itd, albo stosują przemoc w rodzinie. Petytor chciałby, aby ten katalog rozszerzyć także o osoby, które nie płaciły czynszu przez trzy miesiące. My uważamy, że to jest zbyt daleko idące. Mogą być takie sytuacje, że osoby te nie płacą czynszu nie z własnej winy, z uwagi na chorobę, bezrobocie itd, itd. Tak więc w opinii ministerstwa, ministra finansów i gospodarki, jest to zbyt daleko idący postulat i dlatego wnosimy o to, aby go nie uwzględniać przez Komisję.

Drugi postulat dotyczy opłat i petytor chciałby, aby w przypadku, gdy lokator nie płaci tych... Ten postulat jest trochę bez sensu, bo to polega na tym, że gdyby nie płacił opłat za media, które są, jak rozumiem, zawarte w czynszu, to dostawca mógłby wstrzymać świadczenie tych usług, ale umowę podpisuje dostawca z właścicielem lokalu w tym przypadku. Tak więc koniec końców on ma obowiązek płacenia tych opłat. Właściciel ma możliwość umówienia się przecież z lokatorem w umowie najmu na taki model rozliczania mediów, w którym to lokator podpisuje umowy z dostawcami. Tak więc też postulujemy albo wnosimy o to, aby nie uwzględniać tej petycji, tego postulatu petycji. To tak w skrócie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Zmartwię pana, bo naszym zdaniem ta odpowiedź jest niewystarczająca i w ogóle zupełnie obok tematu, ale zgłasza się tutaj pan poseł Warwas. Bardzo proszę.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie dyrektorze, miałem okazję tę petycję referować, dlatego też tutaj trochę więcej na ten temat powiem. Generalnie w tej petycji wskazano, że obowiązujące przepisy nie zapewniają skutecznej ochrony właścicieli lokalu, a przewlekłość postępowań eksmisyjnych i obowiązek ponoszenia kosztów za nieuczciwego lokatora prowadzi do rażącej nierównowagi prawnej, co powoduje naruszenie przepisów konstytucji RP. Rzeczywiście Ministerstwo Rozwoju i Technologii w odpowiedzi na dezyderat nr 237 wskazało, że obowiązujące przepisy przewidują już instrumenty pozwalające właścicielowi reagować na niewłaściwe zachowania najemcy.

Również w tej odpowiedzi jest wskazany szereg innych zabezpieczeń dostępnych dla właścicieli, ale jednocześnie w odniesieniu do głównego postulatu braku tej równowagi Ministerstwo Rozwoju i Technologii poinformowało, że nie są prowadzone żadne prace legislacyjne dotyczące zmian tych przepisów w tym zakresie. Reasumując chciałbym się odnieść do tego, że ta odpowiedź właśnie z Ministerstwa Rozwoju i Technologii nie daje podstaw do uznania, że ten problem wskazany w dezyderacie został rozwiązany, bo resort wskazuje przede wszystkim na formalne instrumenty, które już istnieją w systemie prawnym, ale te instrumenty nie odpowiadają w wystarczającym stopniu na pytanie, jak szybkie i skuteczne oraz ekonomicznie realne są tutaj te działania dla właściciela mieszkania.

Dzisiaj sytuacja wygląda tak, że właściciel, który przez wiele miesięcy nie otrzymuje czynszu, musi regulować należności za lokal, ponosi koszty postępowania, a jednocześnie nie może odzyskać mieszkania ani skutecznie wyegzekwować swoich należności, nie może być uznany za osobę wystarczająco chronioną, tylko dlatego, że przysługuje mu prawo wystąpienia do sądu. Problem wymaga zatem dalszych prac legislacyjnych i tu nie chodzi o przeciwstawianie sobie praw lokatorów i praw właścicieli, ale chodzi o rzeczywistą równowagę między tymi prawami, bo obowiązkiem państwa jest ochrona osoby znajdującej się w trudnej sytuacji mieszkaniowej. Nie powinno to prowadzić do takiej sytuacji, że prywatny właściciel staje się faktycznie osobą finansującą politykę mieszkaniową państwa czy gminy.

Ten brak skutecznej ochrony właścicieli ma również negatywne konsekwencje dla samych najemców, bo jeśli chodzi o właścicieli, którzy obawiają się, że w przypadku nierzetelnego

najemcy przez wiele miesięcy lub lat nie będą mogli odzyskać mieszkania, naturalną konsekwencją tego jest to, że rezygnują z wynajmowania tych lokali. Ten efekt został też już odnotowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Oczywiście mam kolejne jakieś tam pytania, postulaty, które można byłoby zadać.

Natomiast oczywiście moglibyśmy wnieść, jeśli byłaby taka wola większości Komisji do Spraw Petycji, o uzupełnienie i poproszenie Ministerstwa Rozwoju i Technologii o konkretną analizę praktyczną skuteczności obecnych regulacji, w szczególności czasu trwania postępowań, problemów z wykonaniem orzeczeń eksmisyjnych, skali niezaspokojonych roszczeń właścicieli oraz kosztów ponoszonych przez właścicieli w okresie, kiedy są pozbawieni możliwości korzystania z lokalu, bo samo stwierdzenie, że właściciel ma prawo wystąpić do sądu, dochodzić odszkodowania, pobrać kaucję czy zawrzeć umowę najmu okazjonalnego, to nie stanowi to wystarczającej odpowiedzi na problem braku realnej i skutecznej ochrony praw właścicieli mieszkań. Moja rekomendacja jest taka, aby wystąpić o uzupełnienie tej odpowiedzi do Ministerstwa Rozwoju i Technologii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję panu posłowi za obszernie przedstawienie tematu, bo to jest problem rzeczywiście realny. Ja sam miałem taką sytuację, gdzie zwróciła się do mnie, do biura poselskiego, osoba mająca własne mieszkanie i osobę, która już od ponad pół roku nie płaci jej za czynsz. Ta osoba śmieje się jej po prostu w twarz, że właściwie płacić dalej nie będzie. Ta osoba chciałaby to mieszkanie przekazać swojemu dziecku po to, żeby tam mogło zamieszkać, bo się wyprowadza z domu itd. Nie może tego zrobić i rzeczywiście państwo tutaj traktuje w sposób uprzywilejowany tego rodzaju oszustów, bo to trzeba po prostu wprost tak nazwać. To nie są osoby, które są w trudnej sytuacji życiowej, bo znam akurat tę konkretną sytuację, bo to jest osoba pracująca, osoba działająca aktywnie zawodowo, a mimo to nie chce opuścić lokalu i nie płaci za ten lokal. W związku z tym nielegalnie go zajmuje.

I pytanie, jak państwo, jak rząd, jak ministerstwo powinno tutaj zadziałać i jakie mechanizmy powinny być przygotowane, żeby rzeczywiście w takich kuriozalnych sytuacjach wspomóc tego właściciela i jego tak naprawdę święte prawo własności, które tutaj jest po prostu szargane i niszczone. Prawda?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, panie pośle, gdyby wyroki sądów były wydawane sprawniej i szybciej, to nie mielibyśmy tego problemu. Jeśli szybko padałyby te wyroki eksmisyjne, problemu by nie było.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Ale nie są.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jesteśmy od tego tutaj, żeby w takich sytuacjach, jeżeli wymiar sprawiedliwości nie daje rady, a my możemy pomóc, bo możemy, bo przecież od tego jest ta Izba, jest Sejm, Senat, parlament, żeby przygotować taki mechanizm, żeby w takich kuriozalnych sytuacjach ludzie mieli jakieś szybsze wyjście, być może jakąś administracyjną ścieżkę, jakieś krótkiej procedury, jakieś mediacji może z udziałem osoby z zewnątrz. Jeżeli nie, wtedy po prostu eksmisja w takich sytuacjach, bo to są realne problemy. To nie są jednostkowe sprawy. Teraz akurat mówię, że mam taką aktualną sytuację w biurze, ale to nie jest pierwsza taka sytuacja, z którą ktoś zwraca się do mnie jako do posła w moim okręgu, bo już przynajmniej kilka takich spraw miałem na przestrzeni ostatnich pięciu lat i podejrzewam, że w skali Polski to pewnie mamy setki albo i tysiące takich sytuacji. Jak z takiej sytuacji wyjść? To my powinniśmy tutaj wypracować takie rozwiązanie i jeżeli rzeczywiście czegoś takiego nie będzie, to uważam, że powinniśmy jednak przygotować jakieś rozwiązanie legislacyjne i zmianę ustawy w tym zakresie, bo to jest mega ważna sprawa.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Na pewno rozwiązaniem tego problemu są społeczne agencje najmu, gdzie społeczna agencja najmu, czyli instytucja afiliowana przy gminie, dzierżawi od prywatnego właściciela mieszkanie, płaci mu ten czynsz dzierżawczy i nie ma już tego ryzyka.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie wiem. Tylko pan mówi o sytuacji na przyszłość, ale są sytuacje, kiedy ktoś już wynajął. I co on ma w takiej sytuacji zrobić, kiedy od roku, pół roku ktoś nie płaci mu czynszu i mówi, że płacił nie będzie?

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

To powinien iść do sądu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Ale to są lata.

Zastępca dyrektora departamentu MRiT Camill Trepka:

Rozumiem, ale...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dlatego będziemy zwracali się o uzupełnienie tej odpowiedzi, żeby pan podszedł z taką dobrą wolą przedstawienia pewnych rozwiązań. Być może gdzieś w innych krajach Unii Europejskiej funkcjonują już jakieś mechanizmy, które my tutaj moglibyśmy recypować w Polsce i wdrożyć po prostu z czystymi, dobrymi intencjami, żeby wesprzeć tych właścicieli. Tylko o to chodzi. Przecież, tak myślę, panu też chyba zależy na tym, żeby w jakiś sposób – taka jest przecież rola rządu, tak mi się przynajmniej wydaje – przygotować rozwiązania społecznie użyteczne. Jeżeli mechanizm sądowy nie działa albo rozciąga się na wiele, wiele lat i ci ludzie mówią, że nie dają rady, potrzebują się dostać do własnego mieszkania, a nie ma możliwości zrobienia tego tu i teraz, tylko to jest kwestia procesów na lata, to przygotujemy jakieś rozwiązanie legislacyjne, ustawowe, które przytnie te procesy, odciąży sądy, ułatwi i punktowo wdrożymy jakąś procedurę, która będzie umożliwiała odzyskanie mieszkania przez te osoby. Po prostu. Warto może zrobić jakieś badania prawno-porównawcze w ramach resortu, jak to funkcjonuje w innych państwach. Po prostu. Tak mi się wydaje.

To taka moja sugestia i tak z dobrą wolą, żebyśmy po prostu pracowali wspólnie, bo to nie jest na zasadzie jakiegoś wyzwania dla pana, bo to jest dla nas też wyzwanie, żebyście państwo jako resort nam zaproponowali pewne rozwiązania, jak sobie inne państwa z tym radzą w takich sytuacjach i my tutaj w Komisji zastanowimy się, w którym kierunku pójść i które rozwiązanie będzie najbardziej skutecznym rozwiązaniem, tak żeby rzeczywiście tym ludziom pomóc i ulżyć po prostu w tej sytuacji, po prostu pomóc odzyskać własne mieszkanie bardzo często z rąk oszustów.

To tyle, będziemy się zwracali o uzupełnienie tej odpowiedzi. Bardzo dziękujemy.

Kolejna odpowiedź. Odpowiedź ministra rolnictwa i rozwoju wsi na dezyderat nr 242 w sprawie zmiany ustawy z dnia 9 maja 2023 r. o Funduszu Ochrony Rolnictwa.

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Andrzej Matys:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, Andrzej Matys, zastępca dyrektora Departamentu Budżetu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Odpowiem na dezyderat nr 242. Dezyderat był efektem odpowiedzi na petycję, która postulowała odejście od traktowania rekompensat wypłacanych przez Fundusz Ochrony Rolnictwa, odejście od limitów pomocy de minimis. Dezyderat zakładał, że powinniśmy przedstawić stan prawny i stan prac nad tym zagadnieniem w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Krótko mówiąc, zgodnie z art. 107 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wsparcie udzielane przedsiębiorcy jest uznawane za pomoc publiczną w rozumieniu wyżej wymienionego przepisu, jeżeli jednocześnie spełnione są następujące warunki: po pierwsze, udzielane jest ono przez państwo lub ze źródeł państwowych; po drugie, powoduje uzyskanie korzyści finansowej przez przedsiębiorcę na warunkach odbiegających od istniejących na rynku; po trzecie, ma charakter selektywny; po czwarte, grozi zakłóceniem lub zakłóca konkurencję oraz wpływa na wymianę handlową między państwami członkowskimi Unii Europejskiej.

W petycji pojawił się głos, że te środki, które trafiają do Funduszu Ochrony Rolnictwa, są środkami ze składek przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność skupową i jako takie nie są środkami państwowymi. Rzeczywiście źródłem finansowania Funduszu Ochrony Rolnictwa są takie składki, natomiast w momencie, kiedy one trafiają do instytucji zarządzającej, a taką

instytucją jest KOWR, stają się środkami państwowymi. Krótko mówiąc, pierwsza przesłanka, która mówi o tym, że jest to pomoc publiczna, jest spełniona.

Jeżeli chodzi o drugą przesłankę, czyli że rolnik, bo w tym wypadku mówimy o rolnikach, uzyskuje korzyść finansową na warunkach odbiegających od tych, które są na rynku, to również się potwierdza, ponieważ przy innych tego rodzaju działalnościach w momencie, kiedy podmiot nierzetelny nie rozliczy się z przedsiębiorcą – poza tym, że może się ubezpieczyć od takich sytuacji – nie ma mechanizmów, które zapewniają mu zwrot tych należności.

Jeżeli chodzi o pkt 3, że pomoc ma charakter selektywny – jak najbardziej ma charakter selektywny, jest adresowana do rolników, właśnie tych, którzy sprzedają swoje produkty rolne podmiotom skupującym. Czy zakłóca konkurencję na rynku i grozi zakłóceniem? Jak najbardziej, każda pomoc, dodatkowe pieniądze, które trafiają na konto przedsiębiorcy, mogą zakłócać taką konkurencyjność.

Krótko mówiąc i podsumowując może ten przydługi wywód, nie ma takiej możliwości, żeby tę pomoc wyłączyć z limitu de minimis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, bo pisemna odpowiedź była rzeczywiście bardzo wyczerpująca i szczegółowa, niemalże skonstruowana, jak dla fachowców. Trzeba było się bardzo mocno wczytać, żeby zrozumieć. Jak ktoś się porusza rzeczywiście płynnie w tym, to pewnie było mu łatwiej, ale rzeczywiście była to wyczerpująca odpowiedź.

Czy ktoś z państwa ma jakieś pytania? Nie widzę. Należałoby ją chyba przyjąć. W związku z tym, jeżeli nie ma głosów sprzeciwu, to przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Andrzej Matys:

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Na tym kończymy nasze posiedzenie. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Bardzo dziękuję państwu za uwagę. Do widzenia.